

Sygn. akt VII AGa 1003/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący: sędzia Przemysław Feliga

Protokolant: Dominika Kobiec

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy Telewizji (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko Przewodniczącemu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

z odwołania od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nr 10/DPz/2020 z 5 listopada 2020 r.

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 marca 2021 r., sygn. akt XVI GC 240/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) za koszty procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt VII AGa 1003/21

UZASADNIENIE

Przewodniczący KRRiT decyzją nr (...) z 5 listopada 2020 r., na podstawie art. 53 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 5 u.r.t. oraz § 2 rozporządzenia KRRiT, a także art. 104 i 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2020.256, dalej jako: "k.p.a."), po przeprowadzeniu postępowania wszczętego z urzędu i po rozpatrzeniu sprawy dotyczącej rozpowszechniania audycji (...), wyemitowanej w programie P. G. 15 listopada 2019 r., stwierdził naruszenie przez Telewizję (...) art. 15 ust. 5 u.r.t. oraz § 2 rozporządzenia KRRiT. W związku z powyższym Przewodniczący KRRiT nałożył na Telewizję (...) karę pieniężną w wysokości 15 000 zł.

W uzasadnieniu ww. decyzji wskazał, iż nie podziela argumentacji Telewizji (...) co do tego, iż „materiał pochodził z dostępnego powszechnie pokazu demo gry”, gdyż bez względu na to, z jakich źródeł nadawca korzysta w swojej działalności programowej, a także w jakiej formie publikowane są w Internecie różnego rodzaju materiały, to nadawca decyduje o dopuszczonych do emisji na antenie określonych treści. Przewodniczący KRRiT dodał także, iż długotrwałe oglądanie przemocy prezentowanej w programach telewizyjnych, filmach i grach komputerowych może prowadzić do trwałego wzrost wrogości, występowania zachowań agresywnych oraz zubożenia na zjawiska przemocy i agresji w życiu codziennym, wobec czego małoletni poniżej 18 lat nie powinni być narażeni na odbiór tego typu przekazów. Jak podkreślił, sceny zawarte w prezentacji gry wyczerpują znamiona treści, których nie powinni oglądać małoletni

poniżej 18 roku życia. Zdaniem Przewodniczącego KRRiT, nadawca emitując audycję (...) w programie P. G. o godz. 13.30, z oznaczeniem wiekowym „od lat 12”, naruszył także art. 18 ust. 5 u.r.t. Jak wskazał, przychody Telewizji (...), nadawcy programu P. G., w 2019 r. wyniosły 1 539 308 000 zł, w związku z czym górna granica wysokości kary wynosi 153 930 800 zł. Jednocześnie, organ nie znalazł podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary.

1 grudnia 2020 r. Telewizja (...) wniosła odwołanie od decyzji Przewodniczącego KRRiT nr 10/DPz/2020 z 5 listopada 2020 r., wnosząc o jej uchylenie w całości oraz zasądzenie od Organu na rzecz Telewizji (...) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła zarzut błędnego ustalenia, jakoby sporna audycja naruszyła zakazy wynikające z art. 18 ust. 5 u.r.t. oraz § 2 rozporządzenia KRRiT, co w konsekwencji doprowadziło do nałożenia na Telewizję (...) kary pieniężnej. Telewizja (...) podkreśliła, iż w jej ocenie kwalifikacja spornej audycji do kategorii wiekowej 12+ była słuszna. Jednocześnie, stwierdziła, że zarówno w Polsce, jak i na świecie prezentowane są odmienne poglądy co do wpływu gier komputerowych na poziom agresji u dzieci, wskazując, iż przeprowadzono badania wskazujące na to, że granie w pełne przemoc tytułu nie powoduje w dłuższym okresie znaczących zmian w zachowaniu grających. Podając przykłady tego rodzaju treści, ogólnodostępnych dla dzieci, Telewizja (...) powołała się na baśń (...) oraz baśń (...). W jej ocenie, rozstrzygnięcie o zasadności wniesionego odwołania wymaga wiadomości specjalnych. Ponadto, podkreśliła, że każdy widz oglądając kwestionowaną audycję musiał mieć świadomość, iż brutalne sceny walk działy się w świecie wirtualnym, wymyślonym i w żadnej mierze nie odzwierciedlały one rzeczywistości.

W odpowiedzi na odwołanie złożone przez Telewizję (...) S.A. w W. (dalej jako: Telewizja (...)) od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w W. (dalej jako: „Przewodniczący KRRiT”) nr (...) z 5 listopada 2020 r., Przewodniczący KRRiT wniósł o jego oddalenie o w całości oraz zasądzenie od Telewizji (...) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu Przewodniczący KRRiT wskazał, iż 5 listopada 2020 r. nałożył na Telewizję (...) karę w wysokości 15 000 zł, w związku z naruszeniem art. 18 ust. 5 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. 1993 nr 7 poz. 34, wraz z późn. zm., dalej jako: "u.r.t.") oraz § 2 rozporządzenia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z 23 czerwca 2015 r. w sprawie kwalifikowania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich oraz audycji lub innych przekazów przeznaczonych dla danej kategorii wiekowej małoletnich, stosowania wzorów symboli graficznych i formuł zapowiedzi (Dz.U. 2005 nr 130 poz. 1089, dalej jako: „rozporządzenie (...), poprzez emisję 15 listopada 2019 r., o godz. 13.30, w programie P. G. audycji (...)”, z oznaczeniem jako odpowiedniej dla widzów w kategorii wiekowej „od lat 12”, zamiast jako odpowiedniej dla widzów pełnoletnich i emisją po godz. 23.00. Przewodniczący KRRiT nie zgodził się z odwołaniem Telewizji (...) od powyższej decyzji wskazując, iż audycja zawierała sceny walk, podczas których widoczne były krwawe sceny roztrzaskania głowy, odcięcie głowy, rozczłonkowania, odcięcie kończyn, ciała leżące w kałużach krwi, podcięte gardła oraz tryskająca krew. Wskazał, iż zgodnie z art. 18 ust. 5 u.r.t. audycje lub przekazy, zawierające sceny lub treści mogą mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, inne niż te, o których mowa w ust. 4, mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23 do 6. Ponadto, Przewodniczący KRRiT stwierdził, iż w rozumieniu art. 18 ust. 5 u.r.t. audycjami, które mogą zagrażać rozwojowi psychicznemu, moralnemu lub fizycznemu małoletnich są m.in. takie, w których zawarte są obrazy agresji, zwłaszcza przedstawionej w sposób naturalistyczny i brutalny. Zdaniem Przewodniczącego KRRiT, audycja dotycząca gry D. L. (...) zawierała tego rodzaju sceny.

Wyrokiem z 9 marca 2021 r. sąd okręgowy oddalił odwołanie (1) i zasądził od Telewizji (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (2).

Powyższy wyrok sądu pierwszej instancji zapadł w oparciu o tak ustalony stan faktyczny:

Widz telewizji (...) złożył skargę do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w związku z wyemitowaną listopada 2019 r., o godz. 13.30 audycją (...), z oznaczeniem wiekowym „od lat 12”. W treści powyższej skargi wskazał, iż audycja zawierała sceny makabryczne, mogące zaszkodzić młodszym widzom w czasie chronionym.

Po tym jak KRRiT zobowiązał Telewizję (...) do przedstawienia stanowiska co do wniesionej skargi, Telewizja (...) wskazała, iż 15 listopada 2019 r., po godz. 13.30 została wyemitowana audycja (...), będąca powtórką premierowego odcinka nadanego po godz. 20.30. Podkreśliła również, iż ze względu na fakt, że program zawierał recenzję gry D. L. (...), przedstawiono w niej fragmenty rozgrywki. Ponadto, dodała, że wówczas gra nie miała jeszcze nadanej kategorii (...) (ogólnoeuropejski system klasyfikacji gier). Telewizja (...) stwierdziła również, iż D. L. (...) to jedna z bardziej oczekiwanych gier w 2020 r. i jest to polska marka znana na całym świecie. Jednocześnie, dodała, że po emisji programu 15 listopada 2019 r. zdecydowała o dodaniu do odcinka planszy informującej o możliwych scenach przemocy, a część scen została usunięta przez ich rozmazanie (tzw. wyblurowanie).

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji uznała, iż zaprezentowany materiał zawierał brutalne sceny przemocy, z których żadna nie została poddana przez nadawcę technice wyblurowania, a ponadto, nadawca nie zamieścił ostrzeżenia przed tymi scenami – ani w warstwie słownej, ani pisemnej. Zdaniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ww. audycja mogła stanowić zagrożenie dla rozwoju psychicznego małoletnich, a oznakowanie i pora emisji były przed nadawcę wybrane w sposób niewłaściwy, co stanowi naruszenie art. 18 ust. 5 u.r.t. oraz § 2 rozporządzenia KRRiT.

W związku ze skargą telewidza w sprawie treści audycji (...), wyemitowanej w programie P. G. 15 listopada 2019 r., o godz. 13.30, z oznaczeniem wiekowym „od lat 12”, Przewodniczący KRRiT na podstawie art. 53 ust. 1 u.r.t. wszczął postępowanie w sprawie ukarania nadawcy.

Powyższy stan faktyczny sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie materiału dowodowego załączonego do akt sprawy, którego prawdziwość nie budziła wątpliwości sądu, a także nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., sąd meriti pominął wniosek Telewizji (...) o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu pediatrii, psychologii dziecięcej i psychiatrii dziecięcej, wskazując, że dokonanie oceny audycji wyemitowanej przez Telewizję (...), której dotyczyła decyzja nr (...) Przewodniczącego KRRiT, nie wymaga wiadomości specjalnych. Jednocześnie, dodał, że załącznik nr 3 do rozporządzenia KRRiT charakteryzuje poszczególne kategorie wiekowe, opisując audycje lub inne przekazy z punktu widzenia czterech elementów ważnych dla rozwoju małoletnich, przy czym określał on cechy oraz szczegółowe warunki kwalifikowania audycji lub innych przekazów zawierających sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, o których mowa w § 2 rozporządzenia. Dlatego też, sąd okręgowy uznał za zbędne przeprowadzanie dowodu z opinii biegłych.

Sąd okręgowy doszedł do wniosku, że odwołanie Telewizji (...) od wydanej przez Przewodniczącego KRRiT decyzji nr (...) z 5 listopada 2020 r. należało oddalić.

Sąd pierwszej instancji odniósł się do art. 53 ust. 1 u.r.t. wskazującego na przesłanki oraz wysokość wymierzanych przez Przewodniczącego Krajowej Rady kar pieniężnych, z jednoczesnym uwzględnieniem zakresu i stopnia szkodliwości naruszenia, dotychczasową działalność nadawcy oraz jego możliwości finansowe.

Z kolei, powołując się na art. 18 ust. 5 u.r.t., sąd zwrócił uwagę na wymagania wobec audycji i innych przekazów. W tym zakresie, sąd meriti odniósł się także do § 2 rozporządzenia KRRiT, który stanowi, że audycje lub inne przekazy zakwalifikowane, zgodnie z załącznikiem nr 3 pkt I do rozporządzenia, jako zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich - mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23.00 do 6.00.

Sąd okręgowy wskazał, że od decyzji Przewodniczącego Krajowej Rady wydanych m.in. na podstawie art. 53 u.r.t. służy odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - sądu gospodarczego, zgodnie z art. 56 ust. 1 u.r.t. Z kolei, powołując się na ust. 2 ww. przepisu wskazał, że w postępowaniu w sprawach odwołań od decyzji, o których mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące spraw z zakresu przeciwdziałania praktykom monopolistycznym.

Za bezsporną między stronami sąd pierwszej instancji uznał okoliczność, iż 15 listopada 2019 r., o godz. 13.30 w programie P. G. wyemitowano audycję (...)” z oznaczeniem jako odpowiedniej dla widzów w kategorii wiekowej „od lat 12”, w której przedstawiono fragment rozgrywki z gry D. L. (...), zawierające sceny walk, podczas których widoczne były m.in. sceny roztrzaskania głowy, jej odcięcia, rozczłonkowania, odcięcia kończyn, podcięcia gardła, ukazanie zwłok oraz dużej ilości krwi, mimo, iż Telewizja (...) wskazywała, że wbrew twierdzeniom Przewodniczącego KRRiT, słuszne było zakwalifikowanie spornej audycji do kategorii wiekowej 12+.

Sąd okręgowy za zbędne uznał rozważania odnoszące się do wpływu gier komputerowych na poziom agresji. Wyjaśnił bowiem, że przedmiotem niniejszego postępowania nie jest sama gra komputerowa mogąca negatywnie wpływać na agresję graczy, gdyż kara nałożona przez przewodniczącego KRRiT na Telewizję (...) dotyczyła treści wyemitowanych w telewizji skarżącego. Wobec powyższego, za kwestię drugorzędną sąd meriti uznał, czy brutalne sceny były wynikiem gry aktorskiej, czy też animacji komputerowej. Z kolei, sąd pierwszej instancji stwierdził, że istotna była kwestia jakiego rodzaju treści zostały wyemitowane przez Telewizję (...).

Za bezzasadną sąd okręgowy uznał argumentację skarżącego, iż brutalne treści są ogólnodostępne od wielu lat dla dzieci nawet poniżej 12 roku życia, chociażby w baśniach. Wyjaśnił, że Przewodniczący KRRiT nałożył na Telewizję (...) karę w związku z naruszeniem art. 18 ust. 5 u.r.t. oraz § 2 rozporządzenia KRRiT, które to przepisy dotyczą treści wyemitowanych w telewizji skarżącego, a nie treści zawartych w Internecie lub książkach, których ww. przepisy nie dotyczą. Sąd wskazał, że sam fakt dostępności w Internecie dla małoletnich treści pornograficznych nie oznacza, iż tego rodzaju treści powinny być emitowane w telewizji. Przez analogię, sąd uznał, że także brutalne sceny występujące w baśniach nie uzasadniają emitowania tego rodzaju scen w telewizji. Dodął, że o ile dopuszczalność określonych treści w baśniach nie jest regulowana przez art. 18 ust. 5 u.r.t. oraz § 2 rozporządzenia KRRiT i dostępność do nich zależy przede wszystkim od rodzica małoletniego, to za niedopuszczalne należałoby uznać wyemitowanie o godz. 13.30 w telewizji ekranizacji baśni zawierającej tak brutalnie ukazane sceny, jak wskazywał pozwany. Ponadto, zdaniem sądu meriti, wyemitowanie w telewizji o godz. 13.30, z kategorią wiekową „od 12 lat” fragmentu rozgrywki nie uzasadnia jego wcześniejsze udostępnienie przez producenta gier. Sąd okręgowy wskazał, że skarżący nie odpowiada za treści dostępne w Internecie, w książkach czy też udostępniane przez producentów gier komputerowych, a jedynie za nadawany przez siebie kształt programu, zgodnie z art. 13 ust. 1 u.r.t.

Zdaniem sądu, niezasadnie pozwany podnosi, iż z uwagi na fakt, że zaskarżona decyzja administracyjna została wydana w oparciu o przepisy prawa stworzonego przez organ orzekający we własnej sprawie, w kwestii wyemitowanych scen powinni wypowiedzieć się biegli sądowi.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z 23 czerwca 2015 r. w sprawie kwalifikowania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich oraz audycji lub innych przekazów przeznaczonych dla danej kategorii wiekowej małoletnich, stosowania wzorów symboli graficznych i formuł zapowiedzi jest obowiązującym aktem prawnym

Powołując się na art. 213 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sąd zwrócił uwagę na kompetencje Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji., zaś odnosząc się do uprawnień Przewodniczącego KRRiT do wydawania decyzji nakładających na nadawcę kar pieniężnych wskazał na treść art. 53 u.r.t. Sąd meriti wyraził przekonanie, że przyjęcie stanowiska Telewizji (...) prowadziłoby do uznania, iż mimo obowiązywania ww. rozporządzenia, nie powinno być ono brane pod uwagę przy postępowaniach toczących się z udziałem Przewodniczącego KRRiT, co stanowiłoby z kolei stosunkowo osobliwy pogląd.

Za zbędne w niniejszej sprawie sąd okręgowy uznał dopuszczenie dowodu z opinii biegłych. Wyjaśnił, że pkt I załącznika nr 3 do rozporządzenia KRRiT w sposób klarowny wskazuje, że małoletni poniżej lat 18 nie powinni oglądać audycji lub innych przekazów zawierających sceny lub treści prezentujące obrazy naturalistycznego seksu zwłaszcza połączonego z przemocą i przymusem, patologicznych form życia seksualnego, a także obrazy agresji, zwłaszcza przedstawionej w sposób naturalistyczny i brutalny. Dlatego też, sąd pierwszej instancji uznał, że wyemitowanie

przez skarżącego brutalnych treści o godz. 13.30, w audycji oznaczonej kategorią wiekową „od lat 12”, zamiast jako odpowiedniej dla widzów pełnoletnich i emisją po godz. 23.00, Telewizja (...) naruszyła ww. przepisy prawa, przez co odwołanie skarżącego od decyzji nr (...) z 5 listopada 2020 r., wydanej przez Przewodniczącego KRRiT musiało podlegać oddaleniu, jako bezzasadne.

Jedynie na marginesie sąd meriti za nieistotną uznał podnoszoną przez skarżącego okoliczność, iż na moment wyemitowania przez Telewizję (...) fragmentów rozgrywki z ww. gry brak było nadania kategorii (...) grze D. L. (...). Sąd okręgowy wyraził przekonanie, że to kategoria (...), jaką otrzyma dana gra nie jest w żaden sposób wiążąca dla podmiotów trzecich, gdyż tego rodzaju oznaczenie nie wywołuje żadnych skutków prawnych i w rzeczywistości jest jedynie sugestią, nie mogąc tym samym stanowić chociażby podstawy do zakazania udostępniania małoletnim gier oznaczonych kategorią (...) „od lat 18”. Jednocześnie, dodał, że sam fakt, iż jakaś gra została zakwalifikowana w kategorii (...) „od lat 18”, nie przesądza o tym, iż fragmenty jej rozgrywki nie mogłyby zostać wyemitowane w telewizji w godzinach popołudniowych, w programie dopuszczalnym także dla małoletnich, jeżeli fragmenty te przedstawiałyby np. dialogi bohaterów gry pozbawione wulgaryzmów, a nie brutalne sceny, które w danej grze występują. Zdaniem sądu okręgowego, to nie kategoria wiekowa (...) przyznana grze D. L. (...) była istotna w kontekście godziny emisji oraz oznaczenia wiekowego audycji, ale konkretne treści przedstawione w audycji (...).

Za bezzasadne sąd pierwszej instancji uznał ponadto twierdzenia skarżącego odnoszące się do świadomości każdego telewidza co do tego, że brutalne sceny walk działy się w świecie wirtualnym, wymyślonym i w żadnej mierze nie odzwierciedlały rzeczywistości. Podkreślił, że świadomość każdego telewidza oglądającego film fabularny co do tego, że nie jest to rzeczywistość, w żadnym wypadku nie uzasadnia emitowania o godz. 13.30 w telewizji, z oznaczeniem kategorii wiekowej „od 12 lat”, filmów ukazujących m.in. podrzynanie gardel, roztrzaskiwanie głów lub ich odcinanie.

Z uwagi na powyższe, sąd okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania, jak w punkcie 2 sentencji, sąd okręgowy orzekł z kolei na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

Apelacją z 29 lipca 2021 r. powódka zaskarżyła przedmioty wyrok w całości, zarzucając naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 18 ust. 5 ustawy, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację z 16 grudnia 2021 r. pozwany wniósł o oddalenie apelacji i rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji i przyjmuje je za własne oraz akceptuje rozważania prawne tego sądu.

W sprawie nie jest kwestionowane, że 15 listopada 2019 r. o godz. 13:30 w programie P. G. została wyemitowana audycja (...) z oznaczeniem jako odpowiedniej dla widzów w kategorii wiekowej „od lat 12” w której zostały przedstawione fragmenty rozgrywki z gry D. L. (...), zawierające sceny walk, podczas których widoczne były m.in. sceny roztrzaskania głowy, jej odcięcia, rozczłonkowania, odcięcia kończyn, podcięcia gardła, ukazania zwłok oraz dużej ilości krwi. Istota apelacji skupia się na naruszeniach przepisów postępowania związanych z odmową dopuszczenia przez sąd I instancji dowodu z wiadomości specjalnych. Analiza materiału procesowego daje asumpt do twierdzenia, że wyartykułowane twierdzenia są niezasadne.

Po pierwsze, art. 278 § 1 k.p.c. nie może stanowić podstawy zarzutu apelacji w części dotyczącej pominięcia dowodu z opinii z zakresu pediatrii, psychologii dziecięcej na okoliczności: „czy zawarte w spornym filmie treści mogły mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny lub moralny osób, które ukończyły 12 lat, a nie ukończyły

lat 18 w sytuacji gdy przed dokonaniem subsumpcji stanu faktycznego (sceny z audycji) do zarzucanych spółce przepisów ustawy o radiofonii i telewizji należy ustalić aktualny poziom wrażliwości odbiorców w tym wieku na sporne treści”. Przepis ten stanowi jednak podstawę do dopuszczenia odpowiedniego dowodu z wiadomości specjalnych, a nie jego pominięcia. Jest to istotne, gdyż sąd odwoławczy orzeka wprawdzie na podstawie materiału procesowego zgromadzonego przed sądem I i II instancji (art. 382 k.p.c.), lecz rozpoznając sprawę na skutek apelacji jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (tak w uchwale składu siedmiu sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC z 2008 r. Nr 6, poz. 55). Tym samym nie może brać z urzędu pod uwagę ewentualnych naruszeń prawa procesowego, o ile nie zostały one podniesione przez apelującego, chyba że zachodzi nieważność postępowania. Z tą ostatnią sytuacją w sprawie nie mamy do czynienia, co oznacza, że ustalenia faktycznego sądu I instancji w zakresie tego zarzutu pozostają bez zmian.

Po drugie, nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii pediatry, psychologii dziecięcej i psychiatrii dziecięcej na okoliczność ustalenia, czy zawarte w spornym filmie treści mogły mieć negatywny wpływ na rozwój fizyczny, psychiczny lub moralny osób, które ukończyły 12 lat a nie ukończyły 18 lat. Zarzut naruszenia tego przepisu nie wynika z petitum apelacji, lecz z jej uzasadnienia. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że warunkiem zaskarżalności w postępowaniu przed sądem II instancji niezaskarżalnych postanowień sądu I instancji mających wpływ na wynik sprawy (a zatem także postanowień o pominięciu (oddaleniu) dowodu), jest zamieszczenie w środku zaskarżenia stosownego, wyraźnego wniosku w tym zakresie (art. 380 k.p.c.), i zgłoszenie zastrzeżeń do protokołu z art. 162 k.p.c., co do zaskarżonego postanowienia sądu. W myśl art. 380 k.p.c. sąd drugiej instancji na wniosek strony rozpoznaje bowiem te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W przypadku środków zaskarżenia wnoszonych przez zawodowych pełnomocników wniosek taki powinien być w nich wyraźnie i jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takiego pełnomocnika treści wprost w tych pismach niewyrażonych, w braku takiego wniosku przeprowadzenie kontroli nie jest dopuszczalne (por. wyrok SN z 9 lipca 2020 r., III UK 7/19, wyrok SN z 10 grudnia 2020 r., I CSK 770/18; postanowienie SN z 9 sierpnia 2018 r., II UZ 17/18, wyrok SA w Poznaniu z 2 grudnia 2020 r., I AGa 257/19; wyrok SA w Łodzi z 25 sierpnia 2020 r., I AGa 217/19). Podkreślić trzeba, że w apelacji nie zaskarżono postanowienia sądu I instancji z 9 marca 2021 r. o pominięciu dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu pediatry, psychologii dziecięcej i psychiatrii dziecięcej (art. 380 k.p.c.). Uczyniono to dopiero na rozprawie apelacyjnej 25 maja 2022 r. (k. 133), co czyni dopuszczalnym rozpoznanie przedmiotowego postanowienia przez sąd apelacyjny na podstawie art. 380 k.p.c.

Odnosząc się do tej kwestii – mimo braku odpowiednich twierdzeń strony – należy wyjaśnić, że wydanie przez sąd postanowienia rozstrzygającego o wnioskach dowodowych stron na posiedzeniu niejawnym i wydanie na tym posiedzeniu wyroku w trybie art. 148¹ § 1 KPC, nie powoduje per se skutku nieważności postępowania w postaci pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 395 pkt 5 k.p.c.), lecz może prowadzić do naruszenia innych przepisów postępowania, których uwzględnienie może skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.) (tak również wyrok SA w Warszawie z 22 kwietnia 2021 r., VII AGa 756/20). Ze względu na charakter posiedzenia niejawnego (art. 148 § 1 KPC) oraz brak zawiadomienia stron o jego terminie (art. 149 § 2 zd. 1 a contrario k.p.c.), zgłoszenie przez stronę w środku odwoławczym zarzutów naruszenia przepisów postępowania (art. 368 § 1 pkt 3 k.p.c.), nie wymaga uprzedniego zgłoszenia przez stronę zastrzeżeń do protokołu (art. 162 § 1 k.p.c.). Wprawdzie apelant zgłosił takie zastrzeżenia w apelacji, lecz pozostaje to bez znaczenia dla możliwości rozpoznania zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 380 k.p.c.

Przechodząc do oceny trafności zarzutu sąd apelacyjny wyjaśnia, że sam dowód z opinii biegłego sądowego, o którym stanowi art. 278 § 1 k.p.c. ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń faktycznych w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok SN z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14). Wprawdzie powód wnosił w odwołaniu o powołanie dowodu z opinii biegłych określonych specjalności na okoliczność, czy zawarte w spornej audycji treści mogły mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, które ukończyły 12 lat a nie ukończyły 18 lat, lecz ocena w tym zakresie nie wymaga wiadomości

specjalnych, lecz oceny sądu meriti w oparciu o przesłanki określone w art. 18 ust. 5 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2017 r., poz. 1414 z późn. zm. dalej jako: ustawa), oraz § 2 rozporządzenia z 23 czerwca 2005 r. Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w sprawie kwalifikowania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich oraz audycji lub innych przekazów przeznaczonych dla danej kategorii wiekowej małoletnich, stosowania wzorów symboli graficznych i formuł zapowiedzi (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 311, dalej jako: „rozporządzenie”), które w tej części odsyłają do załącznika nr 3 pkt I do rozporządzenia. Wprawdzie w dacie orzekania przez sąd apelacyjny obowiązywało już rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z 13 kwietnia 2022 r. w sprawie kwalifikowania, rozpowszechniania i sposobu zapowiadania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na rozwój małoletnich (Dz. U. z 2022 r., poz. 938), które weszło w życie 1 maja 2022 r., lecz zgodnie z § 10 tego rozporządzenia do postępowań dotyczących nałożenia kary pieniężnej, o której mowa w art. 53 ustawy, wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe.

Zgodnie z art. 18 ust. 5 ustawy audycje zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój małoletnich, inne niż te, o których mowa w ust. 4, mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23 do 6. Przepis ten w ustępie 4 - bezwzględnie zabrania nadawania audycji lub innych przekazów zagrażających fizycznemu, psychicznemu i moralnemu rozwojowi niepełnoletnich, w szczególności zawierających treści pornograficzne lub w sposób nieuzasadniony i nadmiernie eksponujące przemoc. Szczegółowe zasady kwalifikowania, rozpowszechniania i sposób zapowiadania audycji lub innych przekazów, o których mowa w art. 18 ust. 5 ustawy określa Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w drodze rozporządzenia (art. 18 ust. 5 ustawy). Z kolei według art. 18 ust. 5a ustawy (w brzmieniu obowiązującym przed 1 listopada 2021 r.), nadawcy są zobowiązani do oznaczania audycji lub innych przekazów, o których mowa w ust. 5, odpowiednim symbolem graficznym przez cały czas ich emisji telewizyjnej lub zapowiedzią słowną, informującą o zagrożeniach wynikających z treści emisji radiowej.

Regulację z art. 18 ust. 5 ustawy, w zakresie dotyczącym tego, jak należy oceniać, czy audycja zawiera sceny bądź treści, które mogą mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój małoletnich, uzupełnia § 2 rozporządzenia, które w tej części odsyłają do załącznika nr 3 pkt I do rozporządzenia. Ponieważ Przewodniczący KRRiT nie stwierdził w zaskarżonej decyzji naruszenia przez nadawcę § 5 rozporządzenia, kontroli sądu podlega wyłącznie to, czy uchybiono § 2 rozporządzenia. Według tego przepisu audycje lub inne przekazy zakwalifikowane, zgodnie z załącznikiem nr 3 pkt I do rozporządzenia, jako zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich - mogą być rozpowszechniane wyłącznie w godzinach od 23⁰⁰ do 6⁰⁰. Ustanowiony w § 2 Rozporządzenia zakaz ma zatem charakter względny. Jego relatywność przejawia się w tym, że audycje i inne przekazy zawierające sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, nie mogą być rozpowszechniane w godzinach od 6:00 do 23:00.

Załącznik nr 3 do rozporządzenia charakteryzuje poszczególne kategorie wiekowe i opisuje audycje lub inne przekazy z punktu widzenia czterech elementów, ważnych dla rozwoju małoletnich: 1. prezentowanej wizji świata; 2. ocen moralnych; 3. wywoływanych emocji; 4. wzorów zachowań.

W pkt I tego załącznika określono cechy oraz szczegółowe warunki kwalifikowania audycji lub innych przekazów zawierających sceny lub treści mogące mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, o których mowa w § 2 rozporządzenia. W preambule wyjaśniono, że u małoletnich od 16 do 18 roku życia następuje stopniowa integracja funkcji psychicznych, kształtuje się większa samodzielność, tendencje do poznania siebie i projektowanie swojego dorosłego życia. Jednakże małoletnich w tym wieku nadal cechuje duża wrażliwość i labilność emocjonalna, tendencja do przeceniania poziomu własnej dojrzałości, do podejmowania ważnych życiowo decyzji bez zrozumienia ich następstw i konsekwencji oraz do uproszczonego rozstrzygnięcia skomplikowanych spraw egzystencjonalnych. Dlatego małoletni poniżej lat 18 nie powinni oglądać audycji lub innych przekazów zawierających sceny lub treści: (1) pokazujące jednostronnie przywileje życia dorosłych przy równoczesnym pomijaniu obowiązków, pracy, zobowiązań, i ważnych życiowo decyzji przy pomijaniu ich konsekwencji, zawierające społeczne usprawiedliwianie agresji, wulgarności, uprzedzeń i negatywnych stereotypów

społecznych, pokazywanie seksu, agresji i łamanie norm moralnych jako źródła sukcesu życiowego; (2) prezentujące wadliwy obraz natury ludzkiej polegający na szukaniu tylko egoistycznych przyjemności, dążeniu do sukcesu za wszelką cenę z wykorzystywaniem innych osób dla własnych celów, usprawiedliwiające przemoc, traktujące seks jako źródło dominacji; (3) prezentujące obrazy naturalistycznego seksu zwłaszcza połączonego z przemocą i przymusem, patologicznych form życia seksualnego, a także obrazy agresji, zwłaszcza przedstawionej w sposób naturalistyczny i brutalny; (4) prezentujące postacie atrakcyjne (np. pod względem urody, bogactwa, sukcesu), a postępujące w sposób moralnie naganny, agresywny, nieuczciwy i wulgarny, bez żadnej oceny niewłaściwości takiego zachowania oraz nagradzanie przejawów społecznej patologii.

Sąd apelacyjny w pełni podziela zapatrywanie wyrażone w wyroku SN z 9 marca 2004 r., III SK 16/04, że prawidłowe odczytanie regulacji prowadzi do wniosku, iż ustawowy zakaz rozpowszechniania w chronionym czasie emisyjnym (pomiędzy godziną 6 a 23) audycji lub innych przekazów telewizyjnych, które mogą zagrażać fizycznemu, psychicznemu i moralnemu rozwojowi niepełnoletnich został ustanowiony wyłącznie ze względu na wiek i prawnie chronione dobra tych odbiorców, co następuje przez wskazanie prawnie sprecyzowanych treści lub form przekazów telewizyjnych, które mogą potencjalnie zagrażać temu rozwojowi niepełnoletnich. Powołane wyżej regulacje wyrażają zatem stanowisko ustawodawcy (rodzaj domniemania prawnego), że nadawanie audycji telewizyjnych o prawnie określonych cechach, które ze względu na określone treści lub formę tych przekazów mogą potencjalnie zagrażać fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi niepełnoletnich, wymusza ich emisję wyłącznie w reglamentowanym czasie antenowym (pomiędzy godzinami 23 a 6 rano).

Przepisy art. 18 ust. 5 ustawy oraz § 2 rozporządzenia i załącznika nr 3 pkt I do rozporządzenia określają łącznie wzorzec normatywny audycji, której treść podlega ocenie sądu pod kątem przesłanek szczegółowo opisanych przez ustawodawcę. Ów wzorzec normatywny kwalifikuje określone treści z uwagi na opisaną normatywnie zawartość audycji. Stwierdzenie zatem, że audycja zawiera treść, która została normatywnie określona przez ustawodawcę, nie wymaga wiadomości specjalnych. Oceny takiej dokonuje sąd z urzędu z uwagi na to, że przesłanki te mieszczą się w prawie materialnym. Obalenie domniemania prawnego następuje przez wykazanie, że audycja nie zawiera treści objętych normatywnym zakazem względnym.

Również ustalenie, czy sceny zawarte w audycji mogą mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój małoletnich, nie wymaga wiadomości specjalnych. Art. 18 ust. 5 ustawy dotyczy sytuacji, w których „zagrożenie jest możliwe” (jest prawdopodobne!) (a nie że zagrożenie musi wystąpić) i właśnie z tej przyczyny nie obowiązuje bezwzględny zakaz emisji tego typu audycji lub innego przekazu, lecz jedynie zakaz ich emisji w porze określonej w tym przepisie. Z kolei załącznik nr 3 pkt I rozporządzenia formułuje dyrektywę postępowania, która w praktyce służyć powinna ułatwieniu oraz ujednoczeniu stosowanych w tym zakresie kryteriów ocen (por. wyrok SN z 9 marca 2004 r., III SK 1/04). Jeżeli zatem sąd stwierdza, że zostały spełnione normatywne kryteria kwalifikacji audycji, jako tej, która spełnia warunki określone w § 2 rozporządzenia oraz 1 załącznik nr 3 pkt I rozporządzenia, to należy przyjąć, że audycja zawierająca sceny lub treści ujęte w tych normach może mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój małoletnich (art. 18 ust. 5 ab initio ustawy). To ustawodawca wszak przesądził, że ukazanie takich, a nie innych scen lub treści w audycji, może oddziaływać ujemnie na właściwy rozwój dzieci, które ukończyły 12 rok życia, lecz nie osiągnęły 18 lat. W sprawie nie budziło zaś żadnych wątpliwości to, że 15 listopada 2019 r. o godz. 13:30 w programie P. G. została wyemitowana audycja (...) z oznaczeniem jako odpowiedniej dla widzów w kategorii wiekowej „od lat 12” w której zostały przedstawione fragmenty rozgrywki z gry D. L. (...), zawierające sceny walk, podczas których widoczne były m.in. sceny roztrzaskania głowy, jej odcięcia, rozczłonkowania, odcięcia kończyn, podcięcia gardła, ukazania zwłok oraz dużej ilości krwi, co wypełniało kryteria z w art. 18 ust. 5 ustawy oraz § 2 rozporządzenia i załączniku nr 3 pkt 1 pkt 3 (obrazy agresji przedstawione w sposób naturalistyczny i brutalny). Wątpliwe było jedynie to, czy okoliczności te mogą mieć negatywny wpływ na rozwój małoletnich. Według apelanta kwestia ta podlega badaniu przez biegłych sądowych, lecz jak już wyżej wyjaśniono, stwierdzenie przez sąd, że audycja zawiera treści lub sceny opisane w art. 18 ust. 5 ustawy oraz § 2 rozporządzenia i załączniku nr 3 do rozporządzenia, normatywnie przesądza, że mogą mieć one taki, a nie inny wpływ na rozwój małoletnich, którzy ukończyli 12 rok życia (a nie osiągnęli 18 roku życia).

Po trzecie, apelant podnosi niesłuszne argumenty odnośnie do tematyki gier komputerowych i ich wpływu na rozwój małoletnich. Według apelanta dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie mają badania naukowe na temat wpływu gier komputerowych na poziom agresji, bowiem nawet dzieci w wieku 12 lat i starsze mają określony poziom rozeznania, które w połączeniu z wrodzoną i nabytą inteligencją pozwala im na zrozumienie, że świat w grze komputerowej nie jest realny, zaś odgrywane tam sceny nie stanowią zachęty do agresji i brutalności w świecie rzeczywistym. Rzecz jednak nie jest w tym, jaką treść czy scenę zawiera gra komputerowa i jakie może mieć to wpływ na rozwój małoletnich, lecz to że inkryminowana treść, czy też scena z gry komputerowej została wyemitowana w audycji w telewizji. Rozumowanie apelanta abstrahuje wszak od celu art. 18 ust. 5 ustawy oraz § 2 rozporządzenia, którym jest zapewnienie ładu medialnego, społecznego i prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, mieszczącego się w ważnych kategoriach interesu publicznego określonych wprost w Konstytucji RP, takich jak porządek i moralność publiczna, godność i prawa oraz wolności człowieka i obywatela, a także zasada dobra dziecka (art. 1 w zw. z art. 30 i 31 ust. 3 Konstytucji RP) (por. wyrok SN z 18.10.2019 r., I NSK 60/18). Na płaszczyźnie badanych regulacji zasada dobra dziecka pełni rolę nadrzędną, dlatego ich wykładnia musi uwzględniać także potrzebę ochrony godności ludzkiej, jako jedną z bezwzględnie obowiązujących zasad konstytucyjnych, które powinny być przestrzegane także przez dostawców usług medialnych. Normatywnie przyjęto zatem, że dzieci, rozumiane jako osoby w wieku poniżej 18 lat, stanowią istotny odsetek adresatów przekazu medialnego. Ze względu na niedostateczny stopień dojrzałości fizycznej i psychicznej oraz brak doświadczenia życiowego, dzieci pozostają szczególnie podatne na wpływ przekazów medialnych. Art. 18 ust. 5 ustawy i służący jego wykonaniu § 2 rozporządzenia stanowią zatem adekwatną realizację prawnego obowiązku ciążącego na ustawodawcy na mocy art. 72 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka, a każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. W szczególności mają one na względzie ochronę małoletnich przed demoralizacją, rozumianą w tych przypadkach, jako destrukcyjny wpływ przekazów medialnych na wyobrażenie o tym, co jest dobre i przyzwoite, a co złe (por. wyrok SN z 18.10.2019 r., I NSK 60/18). W dobie konwergencji, cyfryzacji, audiowizualizacji, połączonej z powszechną dostępnością środków masowego przekazu, rodzice mogą nie być w stanie sprawować pełnej pieczy nad programami telewizyjnymi, z którymi zapoznają się ich dzieci. Z tego powodu również państwo, z poszanowaniem zasady pomocniczości i proporcjonalności, powinno wspierać rodziców w ochronie małoletnich przed demoralizującym wpływem niektórych przekazów medialnych (por. wyrok SN z 18.10.2019 r., I NSK 60/18).

Na tej płaszczyźnie podkreślić trzeba, że apelant zarzuca sądowi I instancji w uzasadnieniu środka odwoławczego brak odwołania się do opinii psychologa N. K., pt. „Wpływ gier komputerowych na agresję dzieci – opinia psychologa, wskazując trafnie, że dowód ten został dopuszczony z mocy samego prawa na podstawie art. 243¹ k.p.c., lecz nie wyartykułował żadnego zarzutu na płaszczyźnie art. 233 § 1 k.p.c. Tym niemniej dowód z dokumentu prywatnego jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ze względu na niewłaściwy punkt odniesienia. Nie dotyczy on wszak tego, że sporna gra komputerowa nie zawiera treści, o których stanowią art. 18 ust. 5 ustawy, § 2 rozporządzenia i załącznik nr 3 pkt 1 do rozporządzenia, lecz to że badania dotyczące wpływu (bliżej niezindywidualizowanych przez psychologa) gier komputerowych na poziom agresji nie dają jednoznacznych wyników, a zdaniem autorki opinii „im więcej osób gra w gry komputerowe, tym mniej agresji jest na świecie”.

Po czwarte, apelant wniósł w toku postępowania apelacyjnego o dopuszczenie dowód z dokumentów w rozumieniu art. 278¹ k.p.c., tj. opinii sporządzonych na zlecenie Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XX GC 1277/19 w postaci opinii sądowych z zakresu psychologii z 30 listopada 2020 r. (załączonej do apelacji) oraz z zakresu seksuologii z 30 lipca 2021 r. Odnośnie do pierwszego z dokumentów sąd apelacyjny postanowieniem z 25 maja 2022 r. orzekł o jego pominięciu na postawie art. 381 k.p.c., mając na względzie, że powód nie uprawdopodobnił, że strona nie mogła powołać nowego dowodu w postępowaniu przed sądem I instancji ani że potrzeba powołania się na ten dowód wynikła później. Wprawdzie apelant wskazał, że opinia została mu doręczona 5 marca 2021 r., natomiast sąd okręgowy wydał wyrok 9 marca 2021 r., lecz data doręczenia tej opinii nie została w żaden sposób uprawdopodobniona w sytuacji gdy opinia nosi datę 30 listopada 2020 r. Tym niemniej dowód z tej opinii podlegał pominięciu z tych samych przyczyn co drugi z wymienionych dokumentów, tj. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Obie opinie zostały

sporządzone przez biegłych sądowych w sprawie XX GC 1277/19 na okoliczność, czy zawarte w spornym film treści mogły mieć negatywny wpływ na prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny lub moralny osób, które ukończyły 12 lat, lecz nie ukończyły 18 lat. Teza dowodowa jest zatem zbieżna z tezą dowodową wniosków o dopuszczenie dowodu z wiadomości specjalnych w niniejszej sprawie, z tym że film oceniany w sprawie XX GC 1277/19 jest inną audycją niż podlegającą kontroli przez sąd apelacyjny. Jednak z przyczyn wyżej już szczegółowo omówionych dowód ten nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, natomiast rolą sądu apelacyjnego nie jest korygowanie błędów proceduralnych popełnionych przez sąd okręgowy w innej sprawie niż objęta apelacją. Dowody te są zatem nieprzydatne w sprawie, a fakty w nim ujawnione nie stanowią faktów istotnych dla jej rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe sąd apelacyjny – na podstawie art. 385 k.p.c. – apelację jako bezzasadną oddalił.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z art. 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r, poz. 265-t.j.).

Przemysław Feliga